

Również wojewódzki konserwator zabytków nie miał uprawnień do uzgadniania takiego zamiaru. A minister kultury i dziedzictwa narodowego nie miał kompetencji do zaakceptowania postanowienia wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Bezprzedmiotowe więc były również same postępowania.

Wyrok jest nieprawomocny. /©©
Sygnatura akt: VII SA/Wa 2113/20

kazany, cja stóp nie

trwałej ondulacji, golenie i przycinanie brody, masaż twarzy, manicure i pedicure, robienie makijażu itp. oraz pozostałe zabiegi kosmetyczne, gdzie indziej niesklasyfikowane.

Piotr Palka, radca prawny, uważa, że obowiązujące rozporządzenie zakazuje prowadzenia działalności ujętej w PKD 96.02.Z, a więc działalności związanej z fryzjerstwem i zabiegami kosmetycznymi. Nie obejmuje jednak działalności podologów (PKD 86.90.D), dietetyków (PKD 86.90.E), masażystów, gdy masaż ma charakter prozdrowotny (PKD.90.A), ani fizjoterapeutów (PKD.86.90.A).

- Trudno znaleźć racjonalne wytłumaczenie przyjętego kryterium doboru PKD w rozporządzeniu RM. Nie pójdziemy więc na manicure, ale na pielęgnację stóp już tak - zauważa mecenas Palka. /©©

udało się wyodrębnić jego następ-
cy (kolejna ma być na najbliż-
szym posiedzeniu Sejmu).
Zgodnie z konstytucją rzecznika
ka wybiera Sejm, w którym PiS
ma większość, ale za zgodą
Senatu, a tam rządzi opozycja.
Sejm zaś dwa razy odrzucił

O tym tym samym okresie
konstytucja milczy, a ustawa
o RPO mówi w art. 3 ust. 6, że
gdy nie dojdzie na czas do
wyboru rzecznika, to dotych-
czasowy rzecznik pełni swoje
obowiązki do czasu objęcia
stanowiska przez nowego.

wą nie można „odwołać”
Bodnara, bo w ten sposób
pozbawiliby się obywateli
konstytucyjnych uprawnień.
Problemem przecież nie jest
tu żadna sprzeczność ustawy
z konstytucją, lecz brak po-
nadpartyjnego porozumienia.

po sobie na tym urzędzie.
- Liczę, że pozostanie zrozu-
mienie, iż każdy może paść
ofiara przemocy czy choćby
nieprawidłowości działań
władzy. I wtedy będzie potrze-
bował ochrony niezależnych
od niej instytucji. /©©

ROZMOWA

Uproszczona ścieżka na plus

**Fundusz Kompensacyjny
Szczepień Ochronnych
nie jest idealny, ale oceniam
go pozytywnie – mówi radca
prawny Jolanta Budzowska.**

KAROLINA KOWALSKA

**Pozналиśmy projekt ustawy
o Funduszu Kompensacyjnym
Szczepień Ochronnych (FKSO).
Jak go pani ocenia?**

Należy go oceniać
pozytywnie choćby dlatego,
że stwarza uproszczoną
ścieżkę odszkodowawczą
za zdarzenia niepożądane
w szczepieniach
obowiązkowych oraz
szczepieniach przeciwko
Covid-19. Nie jest jednak
pozbawiony wad. Należą do
nich przede wszystkim brak
możliwości dochodzenia
roszczeń uzupełniających
ponad 100 tys. zł, które jest
górnym limitem świadczenia,
a także fakt, że po
zakwestionowaniu decyzji
rzecznika praw pacjenta to
sąd administracyjny, a nie
cywilny, będzie właściwy
do oceny prawidłowości
ustalenia odszkodowania
za szkody na zdrowiu
poszkodowanego.

100 tys. zł to za mało?

W przypadku wielu bardzo
poważnych szkód na
zdrowiu, np. kiedy skutkiem
wstrząsu anafilaktycznego



MATE PRASA

jest afazja czy niedowład,
poszkodowany potrzebuje
renty, która najczęściej
powinna być wypłacana do
końca życia. Jednorazowa
wypłata do 100 tys. zł na
pewno nie jest odpowiednim
zadośćuczynieniem za
krzywdę i pełną
rekompensatą, ale lepszy
wróbel w garści niż gołąb na
dachu. Prace nad FKSO
trwają co najmniej od 2017 r.
i skoro stan epidemii
przybliżył nas do przyjęcia
tych przepisów, to być może
należy je w końcu przyjąć
mimo zastrzeżeń, licząc na to,
że w przyszłości da się je
na spokojnie znowelizować.
Zaznaczam przy tym, że nie
jest to praktyka legislacyjna
godna pochwały.

**Czy osoba, która po szczepieniu
dostanie zakrzepicy, też może
ubiegać się o pieniądze z FKSO?**

Odszkodowanie
z funduszu obejmuje
działania niepożądane, które

zapisane są w charakterystyce
produktu leczniczego (ChPL).
Skoro producent uzupełnił
ją o zakrzepicę,
to poszkodowany pacjent
będzie się kwalifikował do
wypłaty świadczenia przy
spełnieniu innych
przesłanek.

**Czy dziś w Polsce łatwo
dochodzić roszczeń z powodu
niepożądanych odczynów
poszczepiennych (NOP)?**

Mamy sytuację
teoretycznej możliwości
ubiegania się
o odszkodowanie za NOP.
Nie możemy mieć roszczeń
wobec producenta, bo jeżeli
działanie niepożądane
wpisał on w ChPL, to
przyjmuje się, że uprzedził
pacjenta o ryzyku, a pacjent
je zaakceptował.

**Skoro nie producent, to kto, jeśli
szczępienia są obowiązkowe?**

Jedynym przepisem, który
wchodzi w grę, jest art. 417²
kodeksu cywilnego
o odpowiedzialności
odszkodowawczej władzy
publicznej na zasadzie
służności. „Jeżeli przez
zgodne z prawem
wykonywanie władzy
publicznej” – a więc
narzucenie obowiązkowego
szczepienia wykonywanego
zgodnie z prawem – „została
wyrządzona szkoda na

osobie” – pacjent doznal
NOP – „poszkodowany może
żądać całkowitego lub
częściowego jej naprawienia
oraz zadośćuczynienia
pieniężnego za doznaną
krzywdę, gdy okoliczności,
a zwłaszcza niezdolność
poszkodowanego do pracy
lub jego ciężkie położenie
materiałne, wskazują, że
wymagają tego względy
służności”. Treść przepisu
na pierwszy rzut oka
wskazuje, że jest niemal
stworzony dla NOP, ale ja
nie znam przypadku
z orzecznictwa ostatnich lat,
by został zastosowany
i posłużył do ustalenia
odszkodowania dla
poszkodowanego przez
szczepienia. Mimo że przepis
wygląda atrakcyjnie, to
poszkodowani natrafiają na
typowe, poważne problemy
dowodowe, dokładnie takie,
jak w sprawach o błąd
medyczny. Muszą przede
wszystkim wykazać związek
przyczynowo-skutkowy
pomiędzy szkodą na zdrowiu
a działaniem szczepionki.
A biegli rzadko są skłonni
bez wątpliwości wiązać
pogorszenie stanu zdrowia
pacjenta z przebyciem
szczepieniem.

Przykładowo w

/©©



Pełna wersja rozmowy
prawo.rp.pl